

3(12) Marzec 2001 r.

# Nowiny



## Janowskiej Gminy

MIESIĘCZNIK INFORMACYJNY GMINY JANÓW PODLASKI

*Z okazji Świąt Wielkiej Nocy składamy Mieszkańcom Gminy Janów Podlaski z głębi serca płynące najserdeczniejsze życzenia wszelkiej pomyślności, wzajemnej życzliwości i obfitości łask Bożych. Niech ten świąteczny czas sprawi, że w naszych sercach zagości nadzieja, a Zmartwychwstanie Pańskie napetni nas wiarą, miłością i pokojem.*

*Grzegorz Jankowski Przewodniczący Rady Gminy,  
Bożena Nowicka Wójt Gminy,  
Zarząd i Rada Gminy,  
pracownicy Urzędu Gminy  
w Janowie Podlaskim*



Foto: Roman Petrynik

# Wydarzenia

**5 marca** z inicjatywy mieszkańców ul. Piłsudskiego /za firmą "Styrpolin" / i ul. Nowej Urząd Gminy dokonał remontu części ul. Nowej i Piłsudskiego w związku z jej nieprzejezdnością spowodowaną roztopami, poprzez nawiezienie 9 przyczep żużlu paleniskowego i gruntu rodzimego. W pracach przy remoncie /plantowanie żużlu i ziemi/ czynnie uczestniczyli: pan **Jerzy Rogoźnicki**, pan **Piotr Łukaszyński** i pani **Agnieszka Szulewska** mieszkańcy ul. Nowej. Urząd Gminy dziękuje mieszkańcom za inicjatywę i zorganizowaną pomoc w remoncie ulicy na odcinku 200 m.

**6 marca** - w sali GOK odbył się pokaz produktów firmy "Zepter".

**10 marca** - w kinie "Venus" odbyła się projekcja filmu "Chłopaki nie płaczą".

**11 marca** - Ogólnopolski Zjazd Stowarzyszenia Koni Arabskich, patrz strona internetowa: <http://www.janow.arabians.pl>

**12 marca** odbyło się spotkanie z wykonawcami zmian do Planu Zagospodarowania Przemysłowego Gminy Janów Podlaski - **Antoniną Pomaską** i **Józefem Dymel**, w czasie którego Zarząd Gminy podpisał umowę dotyczącą tych zmian.

**14 marca** odbył się odbiór wodociągu relacji Janów Podlaski-Klonownica Mała - Klonownica Plac - Polinów o łącznej długości 12,987 mb, przyłączy wodociągowych o dł. 4585 mb. Do sieci wodociągowej podłączono 105 gospodarstw domowych. Wykonawcą robót wodociągowych było przedsiębiorstwo Produkcynjo-Uslugowo-Handlowe "Parster" z Parzewa. Całkowity koszt budowy wodociągu wraz z przepompownią w Klonownicy Małej zamknął się kwotą 525.286,72 zł.

**19 marca** - Spotkanie Zarządu Stowarzyszenia Przyjaciół Janowa Podlaskiego.

**20 marca** Odbyło się spotkanie społecznego Komitetu Budowy Hali Sportowej, nauczycieli w-f, dyrektorów szkół i radnych z przedstawicielami Zarządu GS "SCH". Celem spotkania było wypracowanie koncepcji usytuowania hali sportowej.

**20 marca** "Razem przeciw przemocy", czyt. s. 9

**21 marca** W sali kinowej GOK odbył się koncert smyczkowy Zespołu Kameralnego z Lwowa.

**21 marca** Pierwszy Dzień Wiosny.

**22 marca** teatr z Krakowa wystawił na scenie w GOK "Śluby panieńskie".

**26 marca** w warsztatach tanecznych, prowadzonych przez **Emmę Cieślińską**, zorganizowanych przez Miejski Ośrodek Kultury w Białej Podlaskiej uczestniczyła **Grażyna Nowicka** z GOK, **Teresa Hryciuk** - Szkoła Podstawowa, **Krystyna Matwiejuk** - Gimnazjum w Janowie Podlaskim.

**26 marca** odbyło się posiedzenie Zarządu Gminy na którym między innymi rozpatrzone sprawę lokalizacji gimnazjum w Janowie Podlaskim. W wyniku dyskusji wypracowano stanowisko, które 27 marca przekazano do Starostwa Powiatowego, czyt. s.8

Zarząd Gminy podjął uchwałę w sprawie określenia zasad tworzenia klas łączonych. W wyniku podjętej uchwały uwzględniając warunki demograficzne mała liczba uczniów w roku szkolnym 2001-2002 łączą się zajęcia oddziału przedszkolnego dla dzieci 6-letnich z zajęciami uczniów klas I Szkoły Podstawowej: w SP w Bloniu i w szkołach filialnych w Nowym Pawłowie i Werchlisiu. Podjęta uchwała wchodzi w życie z mocą obowiązującą od 1 września 2001 roku.

**26 marca** odbyło się zebranie Stowarzyszenia Przyjaciół Janowa Podlaskiego.

**27 marca** w sesji Rady Powiatu uczestniczyli wójt gminy **Bożena Nowicka** i przewodniczący Rady Gminy **Grzegorz Jankowski**. W czasie obrad wybrano nowego starostę białskiego, został nim **Bogusław Żądło** dotychczasowy przewodniczący Rady powiatu.

**28-29 marca i 6 kwietnia** Podlaskie Stowarzyszenie Agroturystyczne i Gminny Ośrodek Kultury zorganizowali szkolenie na temat "Zachowajmy bogactwo i dziedzictwo kultury", w którym wzięło udział

24 osoby. Zakończono rozdaniem zaświadczeń i zaplanowano dalsze spotkania.

**1 kwietnia** odbył się Zjazd Gminny OSP, czyt. s.3

**2 kwietnia** zawarto trzy akty notarialne na sprzedaż działek komunalnych na ogólną kwotę 35.878 zł.

**2 kwietnia** w sali konferencyjnej Starostwa powiatowego odbył się I Powiatowy zjazd Krajowego Związku Sołtysów RP, na który delegatami z gminy Janów Podlaski byli: **Zdzisław Bożemój** sołtys wsi Bubel Granna, **Krystyna Czerewko** sołtys osady Janów Podlaski, **Grzegorz Jankowski** sołtys Starego Bubla, **Tadeusz Kaplan** sołtys Klonownicy Małej. Zjazd powierzył funkcję prezesa 7 osobowego Zarządu Powiatowego Związku **Adamowi Zaniewiczowi** sołtysowi z Halaś gmina Międzyrzec Podlaski. Wiceprezesem został **Zdzisław Bożemój** sołtys wsi Bubel Granna gmina Janów Podlaski.

**2-3 kwietnia** w ramach przygotowań do imprezy "Dni Adama Naruszewicza" w sprzątaniu parku udział brała młodzież Zespołu Szkół im. Adama Naruszewicza, w liczbie 18 uczniów z kl. Ia ZSZ i 8 uczniów technikum po zawodowej oraz 4 pracowników Urzędu Gminy. Dziękujemy panu **Marianowi Maciejewiczowi** dyrektorowi Zespołu Szkół i panu **Jackowi Sobczukowi** nauczycielowi ZS za organizację i nadzorowanie pracy oraz młodzieży za jej solidne wykonanie. Następne sprzątanie parku odbyło się 10 kwietnia z udziałem młodzieży z Gimnazjum im. Jana Pawła II i pracowników Urzędu Gminy.

**3 kwietnia** odbyło się spotkanie Zespołów Programowych ds. Opracowania Strategii Rozwoju Gminy Janów Podlaski. Omawiano mocne i słabe strony gminy, rozważano szanse i zagrożenia.

**3 kwietnia** w GOK po raz kolejny odbyła się lekcja samorządowa, w której uczestniczyli uczniowie klas maturalnych LO i **Bożena Nowicka** wójt gminy, **Danuta Czapska** wiceprzewodnicząca Rady Gminy, **Jan Bechta** członek Zarządu Rady Gminy, **Antoni Mironiuk**, **Zdzisław Bożemój** radni gminy, **Urszula Paternak** sekretarz Urzędu Gminy. Podczas spotkania dyskutowano o samorządzie, inwestycjach gminnych, budowie hali sportowej, wyborach samorządowych. Rozmawiano także o przyszłości szkoły średniej w Janowie Podlaskim. Władze samorządowe poinformowały młodzież, że szkoła średnia będzie funkcjonowała, samorząd gminy jest przygotowany na jej przejęcie. Spotkanie było bardzo udane. Inicjatywa **Joanny Nazaruk** nauczycielki historii i wiedzy o społeczeństwie okazała się nie tylko kształcąca, ale też słuszna.

**4 kwietnia** odbyło się wspólne posiedzenie Komisji Oświaty i Spraw Obywatelskich i Komisji Budżetu Planowania i Finansów. Na posiedzeniu między innymi komisje rozpatrzyły sprawozdanie z wykonania budżetu gminy za 2000 rok i przyjęły je bez uwag. Sprawozdanie z wykonania budżetu przyjęto jednogłośnie wydając pozytywną opinię o jego wykonaniu. Komisje zapoznały się ze stanowiskiem Zarządu Gminy w sprawie projektu porozumienia zaproponowanego przez Starostwo Powiatowe w Białej Podlaskiej, komisje akceptując stanowisko Zarządu uznały, że jest ono jasne i logiczne na dzień dzisiejszy. Jednocześnie komisje uznały, że szkoła średnia w Janowie Podlaskim musi być. W przypadku zagrożenia likwidacją Zespołu Szkół prowadzenie szkoły powinna przejąć gmina. Zapoznając się z uchwałą Zarządu Gminy w sprawie klas łączonych komisje nie wniosły uwag.

**4 marca** wójt gminy **Bożena Nowicka** wzięła udział w posiedzeniu Międzygminnego Związku Komunalnego, który zajmuje się eksploatacją wodociągów na terenie byłego województwa białkopodlaskiego, w tym na terenie gminy Janów Podlaski.

**5-8 kwietnia** odbyły się w parafii pod wezwaniem Świętej Trójcy rekolacje Wielkanocne.

**6 kwietnia** w gminie Janów Podlaski gościli strażacy z departamentu Deux Sevres z Francji. W programie spotkania zapoznali się z wyposażeniem strażnicy OSP i odwiedzili uroczysko Zaberek. Goście byli zachwyceni uroczyskiem "Zaberek". Dziękujemy państwu **Lucynie i Arkadiuszowi Okoniom** za miłe przyjęcie i umożliwienie pobytu w pięknym zakątku gminy Janów Podlaski.

**8 kwietnia** w rynku Janowa Podlaskiego odbyła się giełda ogrodnicza.

**8 kwietnia** Niedziela Palmowa.

**15-16 kwietnia** - Wielkanoc.

Redaguje Kolegium Redakcyjne w składzie: Bożena Nowicka, Grzegorz Jankowski, Wiesława Tur, Grażyna Nowicka, Urszula Pasternak, Dariusz Centkowski, Jerzy Ostaszewski. Odpowiedzialna za wydanie E. Koziara. Wydawca: Urząd Gminy Janów Podlaski. Skład Komputerowy: GOK Janów Podlaski. Adres Redakcji: Gminy Ośrodek Kultury, ul. 1 Maja 13, 21-505 Janów Podlaski, tel. 341-30-89, 341-30-41.

VIII Zwyczajny Zjazd Gminny Ochotniczych Straży Pożarnych w Janowie Podlaskim rozpoczął się 1 kwietnia 2001 r. wprowadzeniem sztandaru Zarządu Gminnego OSP. W czasie obrad dokonano oceny 5-letniej kadencji, wybrano nowe władze, delegatów na zjazd powiatowy oraz przyjęto program działania na następną kadencję. Ochotnicze Straże Pożarne realizują ważne zadania w zakresie ochrony przeciwpożarowej. Jednostki OSP nie posiadają własnych źródeł dochodu, bez wsparcia finansowego ze strony władz samorządowych nie można byłoby mówić o ich właściwej działalności.

Strażaków i zaproszonych gości przywitał **Anatol Murawski** prezes Zarządu Gminnego OSP, następnie złożył sprawozdanie z działalności Zarządu.

W gminie Janów Podlaski działa 6 jednostek OSP zrzeszające 156 członków: w Bublbu Grannie, Jakówkach, Klonownicy Malej, Starym Bublbu i Janowie Podlaskim, ta jednostka jest włączona do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. Przy OSP Janów Podlaski działa też Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza licząca 25 osób w tym 10 dziewcząt.

go na wyposażeniu jednostek OSP raz na konieczność utrzymania porządku wokół obiektów użytkowanych przez OSP.

Po sprawozdaniu **Jacka Sobczka** przewodniczącego Komisji Mandatowej, głosowaniem jawnym udzielono absolutorium ustępującemu Zarządowi.

Komisja Wyborcza przygotowała listę przedstawicieli do Zarządu Gminnego oraz kandydatów do Gminnej Komisji Rewizyjnej. Kandydatów przedstawiał **Zbigniew Krzewski** przewodniczący Komisji Wyborczej. Głosowaniem uchwalono, że wybór kandydatów będzie jawny.

**Nowy Zarząd Gminny OSP:** Anatol Murawski - prezes, Bożena Nowicka - wiceprezes, Jacek Sobczuk - wiceprezes, Jan Kusznerczuk sekretarz, Radosław Kulicki skarbnik, Wiesław Wawryniuk Komendant Gminny, Jan Misiejuk członek Prezydium oraz członkowie 13 osobowego Zarządu: Zbigniew Awerczuk, Marek Janczuk, Grzegorz Jankowski, Eugeniusz Misiejuk, Jarosław Paluch, Stanisław Somet.

**Komisja Rewizyjna:** Jerzy Michałowski przewodniczący, Jerzy Maksymiuk wiceprzewodniczący, Franciszek Tychmano-

zarniczej oraz konkursach plastycznych. Zwrócił uwagę na konieczność uchwalenia ustawy o strażach pożarnych. Podziękował za dobrą współpracę z WFOS, Zarząd Wojewódzkim Związku OSP RP, Wójtem Gminy Janów Podlaski, Zarząd Gminnym Związku OSP oraz wszystkim członkom za ich wielkie zaangażowanie. Druh **Józef Szepeta** poinformował o przeprowadzonych akcjach ratowniczo-gaśniczych w roku 2000 na terenie powiatu. Mówił o konieczności dobrego wyposażenia jednostek OSP włączonych do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego, zaoferował pomoc w wykonywaniu remontu sprzętu oraz zaapelował o niewypalanie zeschniętych traw. Wójt Gminy **Bożena Nowicka** podziękowała za dobrą współpracę i pomoc ze strony WFOS, ZW ZOSP RP, ZP ZOSP, Komendy Miejskiej PSP oraz wszystkim strażakom za ich ofiarną pracę. Druh **Grzegorz Jankowski** mówił o konieczności umacniania autorytetu ZOSP.

Piervszoplanowym działaniem jednostek OSP jest udział i prowadzenie akcji ratowniczo-gaśniczych. W ostatnich 5 latach /1996-2000/ jednostki gminne wyjeżdżały

# Zjazd Gminny Ochotniczych Straży Pożarnych

W zjeździe uczestniczyli delegaci oraz zaproszeni goście: **Tadeusz Slawcki** - wiceprezes Zarządu Wojewódzkiego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych w Lublinie i Przewodniczący Rady Nadzorczej Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska, pułkownik **Władysław Oleszko** dyrektor Biura Wojewódzkiego Związku OSP RP w Lublinie i Sekretarz Zarządu Wojewódzkiego Związku OSP RP, **Mikołaj Maksymiuk** dyrektor Biura Terenowego ZOSP RP w Białej Podlaskiej i sekretarz Zarządu Powiatowego OSP RP, **Józef Szepeta** Komendant Miejski Państwowej Straży Pożarnej w Białej Podlaskiej, **Grzegorz Jankowski** przewodniczący Rady Gminy w Janowie Podlaskim, **Bożena Nowicka** wójt gminy w Janowie Podlaskim, **Urszula Pasternak** Sekretarz Urzędu Gminy w Janowie Podlaskim.

Zjazdowi przewodniczyli druhowie: **Jerzy Michałowski** i **Jan Kusznerczuk**. Przewodniczący Gminnej Komisji Rewizyjnej - **Stanisław Samek** złożył sprawozdanie z jej działalności.

W dyskusji nad sprawozdaniami zwrócono uwagę na konieczność dalszego rozwijania współpracy ze szkołami i dążenia do stałego pozyskiwania młodzieży do Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych. Zwrócono uwagę na stan sprzętu będące-

wicz - członek Komisji.

Zjazd Gminny wytypował przedstawicieli gminy Janów Podlaski na Zjazd Powiatowy, zostali nimi druhowie: **Anatol Murawski** i **Jerzy Michałowski**.

W dyskusji głos zabrał **Tadeusz Slawcki**, mówił o roli straży w życiu społeczeństwa, zmieniających się zadaniach stawianych jednostkom OSP. Poinformował o wysokich notowaniach jednostek OSP z terenu powiatu bialskiego w województwie lubelskim oraz zapewnił, że w miarę możliwości będzie wspierał bialskie pożarnictwo środkami Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska. Druh **Władysław Oleszek** mówił o organizowaniu obozów szkoleniowych dla Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych w Niemczech i na Słowacji. Zaapelował o wsparcie finansowe delegowanych przedstawicieli MDP z terenu gminy. Ponadto zwrócił uwagę na konieczność doskonalenia działań ratowniczych i podnoszenia umiejętności oraz o zyczliwości kierownictwa WFOS dla takich inicjatyw. Druh **Mikołaj Maksymiuk** mówił o konieczności współpracy ze szkołami i zachęcania młodzieży do wstępowania w szeregi drużyn pożarniczych oraz o konieczności organizowania szkoleń dla opiekunów MDP. Przypomnił wysokie osiągnięcia janowskiej młodzieży w turniejach wiedzy po-

do gaszenia 106 pożarów w tym 22 razy do pożarów poza obręb gminy. Co roku ilość interwencji wzrasta. Główną jednostką zabezpieczającą ochronę przeciwpożarową w gminie jest włączona do KSRG jednostka OSP Janów Podlaski, która w okresie sprawozdawczym uczestniczyła w 76 wyjazdach w tym w 16 poza teren gminy. Na wyposażeniu jednostki znajduje się cztery samochody, w tym dwa samochody bojowe-Jelcz 315 i Star 244, które w 1999 roku zostały skarosowane, na co jednostka otrzymała dotację w wysokości 40 tys. zł dzięki pomocy Zarządu Wojewódzkiego ZOSP w Lublinie i druha Mikołaja Maksymiuka. Pozostała kwota została pokryta z budżetu gminy ze środków zaplanowanych na ochronę przeciwpożarową. W akcjach ratowniczo-gaśniczych uczestniczyły jednostki OSP z: Nowego Pawłowa posiadająca samochód pożarniczy Star 660 28 wyjazdów w tym 6 poza obszar gminy; Bublba Granny posiadająca samochód Zuk 2 wyjazdy do pożarów. Pozostałe jednostki pełnią rolę pomocniczą zabezpieczając własne miejscowości. Mają one do dyspozycji motopompy oraz niezbędniejszy sprzęt gaśniczy.

/osp/

# Radni mijają a gmina zostaje

Rozmowa z **Ryszardem Bosiem** mieszkańcem Janowa Podlaskiego, społecznikiem, rolnikiem.

**Brał pan ostatnio udział w szkoleniu organizowanym przez Podlaskie Stowarzyszenie Agroturystyczne na temat "Zachowajmy bogactwo i dziedzictwo kultury". Pana zainteresowania historią i tradycją ziemi rodzinnej są znane nie tylko w Janowie. Skąd takie zainteresowania?**

Do Janowa zostałem przeflancowany z Koloni Granna, tam był mój dom rodzinny. Mieszkaliśmy blisko Bugu, kiedy rzeka wylewała, pod wodą znajdowało się nasze pole położone nad zatoczką Bugu. Woda wracała w koryto, zabierając ze sobą wierzchnią warstwę ziemi. Tak odkrywała się historia tej ziemi. Jako mały chłopiec chodziłem na to pole, w poszukiwaniu czegoś do zabawy. Pamiętam jak ojciec w czasie corocznej orki rozbierał tam kamienny chodnik, pozostałość bindugi - portu rzecznego, skąd spławiano drzewo i zboże. Sam zlokalizowałem fundamenty XVIII wiecznych spichlerzy. Łamiąc lemiesz nadal obrabiam to pole, odkrywając ciekawe dla archeologa drobiazgi. Tutaj też toczyły się obronne walki legionów polskich z nawałą bolszewicką 1920 roku. Już od 22 lat nie było wielkiego wylewu Bugu, a tym samym wielkiego odkrycia.

**Jakie odkrycie było największe?**

Na moim polu odnaleziono ślady osadnictwa z epoki brązu, kiedy rozwijała się kultura trzciniecka, potem lużycka, wczesnej epoki żelaza, następnie z V w. pne. okres Scytów oraz z wczesnego średniowiecza z VII-VIII i X-XII wieku.

Na naszym nadbużańskim terenie odnaleziono ślady świadczące o bardzo dawnej obecności na tych terenach człowieka. Ślady tzw. kultury trzcinieckiej odnaleziono w okolicach Bubla Łukowisk, Bubla Starego, Buczyc Starych, Ostrowia, Pieczysk. Archeolodzy zlokalizowali pozostałości osad schyłku kultury lużyckiej w okolicach Bubla Starego i Bubla Łukowisk, Buczyc. Po raz pierwszy w latach 70-tych zgłosiłem swoje znalezisko, w latach 80-tych prowadzone były badania archeologiczne potwierdzające, że był tam zespół osadniczy kultury lużyckiej, składający się z osady oraz prawdopodobnie cementaryska. To co zbierałem na swoim polu

przekazałem Państwowej Służbie Ochrony Zabytków w Białej Podlaskiej panu Mieczysławowi Bienu i prof. Janowi Gurbie z UMCS.

Obecnie przygotowuję się do oprowadzania po Janowie i okolicy turystów zainteresowanych historią tej ziemi. Jest tu dużo do pokazania. 580 lat udokumentowanej historii Janowa Podlaskiego do czegoś zobowiązuje.

**Dlaczego zamieszkał pan w Janowie?**

Miało być lepiej, szkoły, ośrodek zdrowia, rynek zbytu, kościół, wszystko blisko...

**Był pan radnym w poprzedniej kadencji, a wiec nie jest panu obojętne to, co się dzieje w Janowie, mimo "przeflancowania".**

To chyba docenili wtedy wyborcy, głosując na mnie, jako rolnika, chociaż miałem aż trzech kontrkandydatów. Ale nie o to chodzi. Radni mijają a gmina zostaje. I o tym każdy radny powinien pamiętać. W Radzie Gminy zasiada się nie tylko dla własnej satysfakcji i pieniędzy, ale przede wszystkim dlatego, że świadomie podejmuje się człowiek pracy, na rzecz lokalnej społeczności. Pogodzenie interesów wszystkich mieszkańców nie należy do prostych zadań, czasem trzeba też podejmować decyzje niepopularne, wbrew powszechnej opinii. W gminie Janów Podlaski powinna być jedna szkoła podstawowa i jedno gimnazjum. Problem zatrudnienia nauczycieli powinno rozwiązać rozwijające się szkolnictwo ponadgimnazjalne. Przecież radni tej kadencji wiedzą, że na utrzymanie w tym kształcie sieci szkół, gminy po prostu nie stać. Chcę podkreślić, że w mojej hierarchii wartości zawsze na pierwszym miejscu stał i stoi nauczyciel, który swoją pracą i postawą służy ludziom, poprzez nauczanie i wychowanie. Chociaż, gdy zamieszkałem w Janowie to się zdewałowowało.

Jako mieszkańca Janowa Podlaskiego bardzo denerwuje mnie nierozwiązywalny wręcz problem zaśmiecania lasów, rowów, terenów położonych nad Bugiem.

Jest to taki widoczny przykład, kiedy z ludzi wylazi zła wola. Pozostawmy czyste środowisko dla naszych dzieci, wnuków i prawnuków. Czy tak trudno zapłacić 5 zł. za pojemnik, albo wywieźć na wysypisko śmieci zamiast do lasu. Turyści, pseudoturyści też w tym

zaśmiecaniu mają swój duży udział.

**Mówi pan, że Rada Gminy powinna kontynuować to, co było dobre i starać się unikać błędów, działać w interesie lokalnej społeczności.**

Tak. Nie chcę oceniać tej Rady Gminy, ponieważ jest to rola wyborców. Powiedziałem o szkołach, ponieważ jest to bardzo poważny problem. Od tego czy zostanie rozwiązany czy nie, zależy będzie przyszłość gminy.

Radni w odrodzonym i coraz bardziej bezradnym samorządzie są wybierani w demokratycznych wyborach. Wyborcy sami decydują kogo obdarzyć mandatem zaufania, komu powierzyć realizację programu rozwoju gminy. I sami dokonują oceny. Człowiek żyje, ile żyje i uważam, że powinien starać się zostawić po sobie jakiś ślad i dobrą pamięć. Budować można tylko w zgodzie.

W czasie kadencji, kiedy byłem radnym a w niektórych sprawach "bezradnym", nie udało mi się przekonać kolegów radnych i społeczeństwo do kilku posunięć moim zdaniem ważnych. Byłem przeciwny lokalizacji stacji CPN w centrum osady, nie udało mi się przekonać radnych, aby gmina przyjęła polską rodzinę z Kazachstanu. "Podróżnych w dom przyjąć", jesteśmy tu winni Polakom ze wschodu. W Starym Pawlowie na osiedlu Stadniny stoi podpiwniczenie pod trzeci blok, a tyle rodzin w Janowie gnieździ się w pożydowskich rudach. Pieniądze poszły w błoto, dziś nikt tym nie jest zainteresowany. Za tamtej kadencji przestała istnieć jedyna w Janowie księgarnia. Jak do tego, ma się pragnienie Mickiewicza, aby "te książki trafiły pod strzechy"? Załoga doprowadziła do likwidacji Spółdzielni Pracy "Jedność", kolebki miejscowej Solidarności...

A dzisiaj nie ma komu w Janowie wyprodukować kostki brukowej czy krawężnika, ułożyć chodnik czy poprowadzić wodociąg lub kanalizację. Wszystkie inwestycje prowadzą firmy z zewnątrz, ogromne pieniądze wypływają z gminy, a bezrobotnych przybywa...

My Polacy z trudem uczymy się rządzić w naszym własnym kraju. Najlepiej wychodzi nam krytykowanie wszystkich oprócz siebie. A przecież od siebie trzeba zaczynać wszelkie zmiany.

Dziękuję za rozmowę:

**E. Koziara**

# Historia Janowa Podlaskiego

## według księdza Henryka Majewskiego /cz.XI/

**D**o roku 1782 seminarium zarządzali księża ze zgromadzenia Księży Komunistów, a następnie przeszło ono w zarząd księży diecezjalnych.

Papież Pius VII bullą z dnia 2 lipca 1818 roku powołuje do istnienia nową **Diecezję Podlaską** czyli Janowską z siedzibą w Janowie Podlaskim, historycznej rezydencji biskupów łuckich. Pierwszym Biskupem tej diecezji został **Feliks Łukasz Lewiński**, były sufragan z Włocławka, który osiadł najpierw w Janowie przy seminarium i kolegiacie janowskiej. Ale po 22 latach sieroctwa diecezji łuckiej, tj. od śmierci biskupa Adama Naruszewicza, sama kolegiata, seminarium i cała organizacja kościelna uległy znacznemu opuszczeniu, a zamek, właściwa siedziba biskupa, zajęty był przez Zarząd Stadniny Koni. To też Biskup, który zamieszkał w gmachu seminarium, nie chcąc uszczuplać pomieszczeń dla dogodniejszego jego funkcjonowania, zakupił od hrabiego Leduchowskiego majątek Zakrze i tam zamieszkał, a do seminarium i kurii dojeżdżał około 27 km. Oczywiście kolegiata janowska otoczona skrzydłami seminarium, z chwilą powstania Diecezji Podlaskiej została podniesiona do godności katedry. Nadal funkcjonowało seminarium, wydawało nowych kapłanów, a ci byli święceni w janowskiej katedrze. Niestety, radosny stan młodej diecezji nie trwał długo. W roku 1867 zostaje ona zniesiona przez władze rządowe, a wraz z nią także zlikwidowano seminarium.

Za rządów biskupa **Beniamina Szymańskiego**, tj. po 1857 roku, nastąpił generalny remont zarówno katedry, jak i gmachów seminarium. Po długiej korespondencji z samym księciem namiestnikiem, przybył z Siedlec do Janowa budowniczy **Ludwik Jabłoński**, a następnie radca budownictwa z Warszawy - Borzęcki, którzy opracowali "anszlągi", plany restauracji budynków i murów. Wtedy wyłoniła się kwestia przeniesienia katedry i seminarium do Siedlec. Katedrą miał być kościół św. Stanisława, a seminarium gmachy zniesionej guberni siedleckiej. Biskup godził się na ten projekt, ale stawiał stanowcze warunki, że gmachy na seminarium muszą być powiększone, a Stolica Apostolska zechce wyrazić zgodę na nominację na katedrę małego kościoła św. Stanisława w Siedlcach. Ostatecznie cały ten projekt upadł, mimo nagromadzonych plików dokumentów rządowych i kościelnych w tej materii.

Wiosną 1859 r. odnowienie gmachów seminarium i katedry dobiegło końca i biskup z zamku przeniósł się do swego pomieszczenia. W następnym roku zostały wzniesione nowe zabudowania dla służby biskupiej, tajnie wozownie, dokupiono place, urządzono ogrody, małą cieplarnię kwiatów w ogrodzie biskupim oraz posta-

wiono murowane parkany stojące do dziś. Koszty pokrył biskup przeważnie z funduszy diecezjalnych, gdyż komisja rządowa, mimo obietnic uchyliła się od nich krętacko.

Po włączeniu diecezji siedleckiej do diecezji lubelskiej, seminarium przestało funkcjonować. Szykany wobec tej uczelni rozpoczęły się rychło po stłumieniu powstania styczniowego. Najpierw rząd odebrał seminarium wieś Klonowniczkę z jej wspaniałym lasem, który stanowił rezerwę finansową na ciężkie czasy. Oblowili się żydzi przy zakupie licytacyjnym i wspaniałe budulec należący do seminarium popłynął do Gdańska. Zaciekłym wrogiem biskupa i całej diecezji był główny dyrektor Komisji Rządowej Cerkaski. 18 maja 1865 roku zawiadomil biskupa, że zgodnie ze swym zarządzeniem zdobył prawo kontroli seminarium, mimo obowiązującego konkordatu z 1847 roku. Biskup stanowczo zaprotestował, a wówczas Czerkaski /w 1866 r./ cynicznie oznajmił, że Namiestnik Królestwa pozwala na przeniesienie katedry, kurii i seminarium do Węgrowa, zapytując "uprzejmie", kiedy to ewentualnie może nastąpić. Trzeba się było odwoływać aż do Rzymu, który sprzeciwił się decyzji rządu. Wtedy, dla dokuczenia kościołowi janowskiemu, w zimie 1866 roku zainstalowano w Janowie powiat konstantynowski i biura jego umieszczono w zamku, obok biur Stadniny Koni. Następnego roku prawosławie ogłosiło religią panującą, a 22 maja zniesiono Diecezję Podlaską, a równocześnie seminarium, które wcielono do seminarium lubelskiego. Alumni otrzymali świadectwa przeniesienia do innych seminariów lub porzucili studia, a profesorowie mieli sobie szukać pracy na własną rękę. Na rektora w Lublinie został powołany ks. Jaczewski. Biskupa Szymańskiego wywieziono w sierpniu 1867 roku, potajemnie do klasztoru Kapucynów w Łomży, gdzie następnego roku 15 stycznia skończył życie.

Opustoszałe mieszkanie biskupie i gmachy seminarium, w kwietniu 1875 roku gościły w swych murach szczególnych wysłanników prawosławia. Dla uczczenia tzw. "dobrowolnego" przejścia unitów do prawosławia, urządzono w Chełmie, w Zamościu i Janowie uroczystości "wossojedinienija", czyli ogólnego pojednania obu obrzędów. Szczególnie w Janowie jako siedzibie biskupiej, odpust prawosławny urządzono na najwyższym poziomie. Gubernator siedlecki Gromeka, przystroił Janów świerkami, sprowadził dwie orkiestry z Warszawy, przygotował beczki śledzi i piwa dla ludzi, zaprosił naturalnie archireja z Warszawy - Joannicjusza, 60-ciu świąszczenników, dygnitarzy i urzędników świeckich, przybył nawet specjalny fotograf. Wszyscy unicy pod groźbą kary 10 rubli, musieli się stawić

na uroczystość, by oficjalnie zadeklarować przejście swoje na prawosławie. Z kościoła św. Jana przerobionego na cerkiew, procesjonalnie i przy permanentnym biciu w dzwony od rana do wieczora, korowód cały przeszedł do gmachów pobiskupich, gdzie odbyła się uczta po odbytych wcześniej nabożeństwie. Jedna orkiestra grała na dziedzińcu seminarium, a druga przy sztucznym gaju świerkowym. Co wybitniejsi goście raczyli się w gmachach biskupich, a lud przy beczkach okowity i śledzi na placu. Archirej Joannicjusz rozdawał unitom ikony, które potem leżały porozrzucane po całym mieście. Wszystko przerodziło się w gorszący bałagan, co dostrzegł sam archirej i przedwcześnie umknął do Warszawy. Z przepicia, zaziębienia i z powodu utonienia przy przeprawie przez Bug straciło życie 17 osób.

W następnych latach gmachy biskupie i seminaryjne zajęte były przez urzędy powiatowe, a często gościło w nich wojsko, którego musztra i pieśni zakłócały często nabożeństwa w świątyni.

Wraz z przywróceniem Diecezji Podlaskiej w 1918 roku, biskup **Henryk Przeddziecki** przystąpił od razu do organizacji seminarium, które już w następnym roku zaczęło normalnie funkcjonować, mimo wielu obiektywnych trudności. Pierwszym jego rektorem został biskup sufragan **Czesław Sokołowski**, następnie ks. infułat **Aleksander Lipiński** od 1922 do 1938 roku i wreszcie ks. **Czesław Mularczyk**.

W nocy z 16 na 17 lutego, z przyczyn niewyjaśnionych, wybuchł groźny pożar, który objął cały gmach seminarium i zagroził nawet kolegiacie. Alumni przeniesieni zostali na zamek, na plebanie i gdzie się tylko dało. Od razu przystąpiono do odbudowy i w ciągu dwóch lat nie tylko odrestaurowano dawne mury, ale dobudowano nowe, drugie piętro.

Wcześniej jednak, bo już w 1924 roku bp. Przeddziecki zawarł z władzami administracyjnymi Lublina i Siedlec umowę na dzierżawę 3 ha ziemi w Starej Wsi koło Siedlec i tam miano wybudować gmachy seminarium na 310 kandydatów do kapłaństwa. Mieściłoby się tam Małe Seminarium czyli Gimnazjum Biskupie i Wyższe Seminarium dla kleryków. Biskup bowiem po przeniesieniu siedziby diecezji z Janowa do Siedlec w 1924 roku, pragnął mieć seminarium blisko katedry. Na skutek jednak kryzysu gospodarczego w państwie, a następnie pożaru gmachów janowskich, do wykonania zbożnego zamierzenia nie doszło, mimo zgromadzenia już pewnej ilości materiałów. Tak więc seminarium w Janowie funkcjonowało aż do wybuchu II wojny światowej, prowadząc dwuletnie studia z filozofii i czteroletnie z teologii.

/cdn./

**Ks. Henryk Majewski**

# Rozkołysały się wszystkie dzwony

Rozkołysały się wszystkie dzwony,  
A ich radosne tony  
Powtarzają tylko dwa słowa:  
Bim-bam, zmartwychwstał Pan!!!  
Była cierniowa korona,  
Hańbiący krzyż włożono mu na ramiona,  
Dźwiganie krzyża, na drodze upadki...  
Wreszcie dochodzi do góry Czaszki-Golgoty!...  
Tutaj zdzierają Zeń szaty!...  
Tępyimi gwoździami przybity,  
Zawisł na krzyżu Pan Świata  
Pomiędzy dwoma łotrami!  
Po długich mękach skonał...  
Lecz tutaj największy cud się dokonał.  
Minęła północ tej nocy,  
Gdy złamał grobu pieczęcie,  
Pokonał władzę śmierci,  
Wychodzi z grobu znów żywy  
Z chorągwią zwycięską w ręce!  
Unosi się ponad chmury  
I płynie w złocistych obłokach  
Wciąż wyżej i wyżej! Do góry!...  
Surrexit, sicut dixit! Alleluja  
Al-le-lu-ja!...

Tyle prawdy o Naszym Zbawicielu!  
A my czyż jesteśmy wolni od krzyży?  
Nie! My też dźwigamy swoje. Jeżeli potrafimy je znosić i wytrwamy, pomagamy w zbawieniu świata. Krzyże dźwigali ludzie różnych stanów: prości i możni, uczeni, poeci, królowie. Dźwigały krzyże całe narody np. nasza Ojczyzna - rozbiory, czasy wojen światowych. Były cierpienia chłopów w czasie pańszczyzny. Spójrzmy jak to było w carskiej Rosji. Znakomity piewca niedoli swojego narodu **Mikołaj Niekrasow /1821-1877/** urodzony w Niemirowie. Dzieciństwo spędził w Greszniewie, rodzinnej posiadłości swojego ojca. Tutaj wychowywał się wśród dzieci pańszczyźnianych chłopów. Bardzo wrażliwa natura małego chłopca pozwoliła mu później upamiętnić wszystkie sceny, które widział i przeżył. Jednym z przykładów niech będzie przytoczony fragment z poematu "Chłopskie dzieci". W tym fragmencie widzimy małego chłopca przy pracy, w mroźny dzień zimowy.

"...Kiedyś, zimową, lodową porą  
Wychodzę z lasu: był okropny mróz.  
Patrzę, wspina się wolno pod górę  
szkapina, ciągnąc chrustu wóz.  
Ikrocząc powoli, poważnie, spokojnie,  
prowadzi szkapę za uzdę chłopina  
W butach ogromnych, w półkożuszkach baranich  
W rękawicach dużych - a sam jak kruszyna.  
- Witaj kawalerze - "Przechodź sobie dalej"  
- Bardzo jesteś ważny, widzę ja!  
- Skąd to wiesz drzewo - "Z lasu oczywiście!  
Ojciec słyszysz rąbie, potem wożę ja".

Z lasu donosił się toporu stuk.  
- Ach tak, pewnie liczna jest twoja rodzina?  
- "Rodzina jest duża, ale mężczyźni mało,  
Dwóch nas tylko w domu: mój ojciec i ja."  
- Rozumiem! A jak się nazywasz? - "Włas"  
- Ileż ty masz lat? - "Sześć już ukończyłem.  
No, ruszaj stara!", Krzyknął chłopiec basem,  
Szarpnął konia za uzdę i szybciej poszedł w dal!"

Taki los miały dzieci chłopów pańszczyźnianych. A teraz przenieśmy się w nasze czasy, do naszego środowiska! Mamy różne problemy, cierpienia. Ale nie zmienia to faktu, że niejednokrotnie nie umiemy dostrzec drugiego człowieka, docenić go, nawet wtedy gdy robi on wiele dobrego dla całego ogółu. Żegnaliśmy z żalem ks. Prałata **Tadeusza Lewczuka**, który bardzo się zasłużył dla naszej parafii. Ale złośliwi ludzie swoimi intrygami i anonimami próbowali wtłoczyć Mu "cierniową koronę" na głowę, szarpiać dobre imię człowieka. A teraz jak się poczuje nasz nowy Ksiądz - **Tadeusz Karwowski**? Czy czeka go to samo? Kieruję do Ciebie Szanowny Kapłanie parę słów:

Kochany Kapłanie, Chrystusa Żołnierzu!  
Zjawileś się wśród nas niespodzianie,  
Jak drzewo przez burzę z korzeniami wyrwane!  
Może Ciebie nagle przeniesienie  
Uderzyło boleśnie, może było ciosem?  
Nie użalaj się nad swym losem!  
Tutaj też są ludzie, którzy otworzą przed Tobą swe serca.  
Są w naszej okolicy urokliwe miejsca, są zabytki stare, świętości,  
Relikwie naszego patrona, który za wiarę oddał swoje życie:  
Ta piękna kolegiata, gdzie nasi ojcowie  
W obronie swej wiary krew przelewali.  
Ale jej nie zdradzili i wytrwali!...  
Dlatego nie martw się w rozterce  
Spójrz na stojący drogowskaz  
Stoi tam Chrystus, który trzyma krzyż  
Podejdź bliżej, jeszcze bliżej się zbliż!  
Weź ten krzyż i trud swój ciężki udźwigniesz.

Kończąc rozważania słyszę dzwonów śpiew  
A z mojego serca płynie taki zew:

Zmartwychwstały Chryste,  
Zbawicielu świata!  
Dozwól mi w każdym człowieku  
Widzieć swego brata,  
Bym dobrym uczynkiem  
Mogła zło zwyciężać,  
Bo w miłości jest urok, siła i potęga.

Olimpia Pielach

# Pobyty Adama Naruszewicza w Janowie Podlaskim - rok 1795/96 /cz. V - ostatnia/

Przedostatni rok życia Biskupa przynosi jeszcze boleśniejsze doświadczenia i przeżycia od poprzednich. Trzy mocarstwa dokonały III rozbioru, likwidując państwo polskie. Adam Naruszewicz u schyłku życia poznał dołę tulacza. Nowy rok 1795 powitał w Żółwi - miejscowości położonej na Ziemi Chełmskiej. Będąc tam odbiera wiadomość, że obywatele województwa brzeskiego zostali zmuszeni do złożenia przysięgi na wierność cesarzowej **Katarzynie II** /list 405/. Gdy on jest tam, jego rezydencja janowska pozostała bez opiekuna. Tymczasem **Mikołaj Repnin** - gubernator Litwy mający swą siedzibę w Grodnie, przejął rządy. Biskup boi się, że w czasie Jego nieobecności dobra mogą być skonfiskowane. Szuka znów pomocy u króla, który niebawem udaje się do Grodna /ostatniej rezydencji/, gdzie spotka się z Repninem i może wyprosi jego łaski. Niestety! **Stanisław August** już nie może pomóc. Przyjął więc musiał jego ukochany Naruch taką więc odpowiedź: "Pomagać Przyjacielowi, dogadzać Jego żądaniom, jest i będzie jednym osłodzeniem tej smutnej reszty życia mego. Ale i te osłodzenie widzę, że rzadkie będzie z tego, co tu słyszę. /list 406/. List kończy post scriptum: "Ostrzegam, że wszystkie listy są otwierane". Repnin obawiał się, by

przebywający w Grodnie król nie spowodował intryg politycznych, nakazał kontrolę całej korespondencji wysyłanej i przysyłanej. Kazał informować o wszystkich osobach przybywających do Grodna. General **Eliasz Bezbordko** z polecenia Repnina prowadził dokładny Dziennik, w którym notował wszystko. Oczywiście zanotował fakt, iż Biskup odwiedził króla w Grodnie na początku lutego 1795 roku. Notatka była taka: "W tym dniu był u króla Biskup Naruszewicz, którego spotkanie z Najjaśniejszym Panem od tego się zaczęło, że obaj rzewnie plakali. Naruszewicz długo był w gabinecie a potem odjechał." Odjechał do swojej "rezydencji janowskiej". W liście pisanym do króla 3 mar-ca 1795 r. żalił się na nudne życie. Szuka godnego zajęcia. Prosi więc o wypożyczenie z biblioteki warszawskiej "Historii uniwersalnej" i "Historii wszystkich wojażów po świecie". Ponadto czyni starania o utrzymanie jurysdykcji duchowej w brzeskiem robi to, jak podkreśla, nie z lakomstwa, ale z troski o zachowanie dóbr w należyтым stanie. Wszystkie pieniądze przeznacza na "ozdobę kościołów" i remont budynków. Poczieszeniem w ostatnich miesiącach życia jest zadośćuczynienie Repnina, że władze rosyjskie nie

pozbawią Biskupa jurysdykcji kościelnej w części litewskiej biskupstwa. Przychylność Repnina dla starego Biskupa poszła dalej. Po śmierci Naruszewicza dobra biskupów brzesko-luckich zostały oddane spadkobiercom nieboszczyka. Jak wyglądały ostatnie dni życia Biskupa?

Z listu króla, pisanego z Grodna 2 lipca 1796 roku dowiadujemy się, że król zlecił Bereśniewiczowi odnalezienie doktora, który by ratował życie przyjaciela. Sam modlił się do Boga, zamawiał na tę intencję mszę św. Po śmierci Biskupa pisał Stanisław August do Bereśniewicza: "Kiedy Bogu podobało się nowe umartwienie przydać mi do tych innych przez śmierć nieodżałowaną śp. ks. Biskupa luckiego Naruszewicza, dzielę ten żal z Tobą. /.../

Zamiast zakończenia - autorefleksje po lekturze wybranych listów. Adam Naruszewicz żył bardziej dla innych niż dla siebie. Miał wielki umysł i szlachetne serce. Takie współistnienie w naturze człowieka dwóch przeciwstawnych sił bywa rzadkością. Kiedy Ojczyzna straciła wolność - on stracił zdrowie. Zmarł dnia 6 lipca 1796 roku w Janowie. Zgodnie z Jego wolą pochowany został w podziemiach kościoła św. Trójcy. Tam też do dziś spoczywają Jego ziemskie szczątki. **Janina Chmiel**

## To było w kwietniu

Na Podlasiu przyjechał **Władysław Stanisław Reymont**. Przywiodły go tutaj rozchodzące się wieści o prześladowaniach unitów.

Wielkanoc owego roku wypadła w kwietniu jak teraz. W Wielki Piątek było zimno. Jeszcze śniegi leżały w rowach. Poznawanie "Czerwonego Podlasia" rozpoczął Reymont o świącie. Codziennie słuchał wstrząsających opowiadań unitów. Bywało tak, że z powodu silnych wrażeń nie mógł zasnąć.

Drabiniastym wozem przejechał nadbużańskie ziemie. Jechał przez drogi błotne, wyboiste, podobne do dna wyschniętych rzek. Jakby w pobożnej pielgrzymce odwiedzał Pratulini, Janów, Łomazy, Piszczac, Białą, Horbów.

Co zobaczył?

Zobaczył w naszych prapradziadach chrześcijan z czasów Dioklecjana, cesarza rzymskiego /284-305 r/, którzy cierpieli straszne prześladowania. Dowiedział się o znikaniu całych wsi na Podlasiu, bo ich mieszkańców wywieziono na Syberię. A oni nie ustąpili nie błagali o litość. Poznał ludzi "o twarzach surowych, a pełnych dobroci". Przekonał się, że tutaj ludzie mówią czystą, dobrą polszczyzną. Bywał w domach, gdzie było bardzo czysto, łóżka były przykryte kilimkami własnej roboty, na ścianach wisiały święte obrazy a między nimi por-

tret **Tadeusza Kościuszki**. Na stole pod oknem leżało czasopismo "Zorza". - Lud Podlaski czytał! Patrzył na ziemię naszą jako na miejsce owiane smutkiem, gdzie "ptaki śpiewają smutnie, wiatry jęczą żałośnie".

Taką wysoką notę dał naszym prapradziadom Reymont!

Tekst opracowany na podstawie reportażu Reymonta "Z Ziemi Chełmskiej".

**Janina Chmiel**

## Wspomnienie

Zaistniał w historii człowiek

Niepozorny, lecz wielkiego umysłu.

Zaistniał w historii poeta

By mieć swój wkład w ludzki rozwój.

Zaistniał w historii satyryk,

I szlachcic go nie ubóstwiał,

Zaistniał jako polityk,

Swym piórem reformy wspierał.

Zaistniał też, lecz nie jako król, lecz

Ale zwykły człowiek - Adam Naruszewicz

**Agnieszka Ochnik**

uczennica II a Gimnazjum im.

Jana Pawła II w Janowie Podlaskim

# Stanowisko

Zarządu Gminy w Janowie Podlaskim w sprawie projektu porozumienia zaproponowanego przez Starostwo Powiatowe w Białej Podlaskiej podjęte w dniu 26.03.2001

Siedzibą Gimnazjum im. Jana Pawła II w Janowie Podlaskim jest dobudowane skrzydło Szkoły Podstawowej w Janowie Podlaskim przy ul. 1 Maja 5, oddane do użytku w sierpniu 1999 roku.

Wartość poniesionych nakładów na budowę Szkoły wynosi 1.466.810,50 zł, wartość wyposażenia sal dydaktycznych wynosi 52.843,44 zł.

Do Gimnazjum prowadzi oddzielne wejście. W budynku znajduje się 10 sal dydaktycznych, wyposażonych w nowy sprzęt szkolny. Sale są duże, widne, przestronne, ciepłe, oświetlenie jarzeniowe. Młodzież korzysta z łazienek - oddzielnych dla chłopców i dziewcząt o wysokim standardzie, zgodnym z obowiązującymi normami, ponadto korzysta z szatni, z możliwością zmiany obu-

wia. Młodzież ma zapewniony przez gminę dowóz na zajęcia szkolne i opiekę w czasie dowozu, korzysta ze świetlicy i stołówki Szkoły Podstawowej. Koszt zakupu obiadu dla ucznia wynosi 1,50 i jest niższy niż w Zespole Szkół - 3 zł. Młodzież ma możliwość korzystania z pracowni komputerowej z dostępem do internetu, która znajduje się w Szkole Podstawowej, w szkole prowadzona jest nauka trzech języków obcych /rosyjski, niemiecki, angielski/.

Budynek Zespołu Szkół położony w Janowie Podlaskim przy ul. Siedleckiej 1, którego organem prowadzącym jest Starostwo Powiatowe w Białej Podlaskiej jest od wielu lat niedoinwestowany. W wyniku przeprowadzonych oględzin stwierdzono, że budynek wymaga pilnego remontu i przystosowania do ewentualnego funkcjonowania w nim gimnazjum. W zakresie remontu wymagana jest: wymiana okien ok. 200 sztuk, gruntowna modernizacja łazienek, remont sal dydaktycznych. W budynku brak jest szatni, brak pracowni komputerowej dla potrzeb gimnazjum, które należy zorganizować. Gruntownego re-

montu wymaga także elewacja zewnętrzna budynku.

Koszt remontu budynku Zespołu Szkół i adaptacji sal do warunków zbliżonych do obecnie panujących w gimnazjum szacujemy na około 800 tys. zł. Dyrektor Zespołu Szkół wstępnie zaproponował na potrzeby gimnazjum II piętro budynku Zespołu Szkół, na którym znajduje się 8 sal dydaktycznych i sala gimnastyczna wspólna dla całej szkoły.

W związku z trudną sytuacją ekonomiczną Gminy Zarząd Gminy jest zmuszony w chwili obecnej do zaprzestania podejmowania jakichkolwiek działań zmierzających do przeniesienia Gimnazjum do Zespołu Szkół w Janowie Podlaskim. Jednocześnie stwierdzamy, że inicjatywy podejmowane w tym kierunku są słuszne. W przypadku zaistnienia korzystnych warunków sprzyjających przeniesieniu gimnazjum do Zespołu Szkół będziemy otwarci na wszelkie inicjatywy ze strony Starostwa Powiatowego.

Podpisał: Zarząd Gminy w Janowie Podlaskim.

Na ostatnim zebraniu koła Polskiego Związku Wędkarskiego, które odbyło się w Janowie Podlaskim 23 marca 2001 roku, ustalono terminy zawodów wędkarskich, budżet koła na rok 2001, rozpatrzone podania w udzieleniu ulg, w opłatach wędkarskich.

**5 sierpnia - z okazji 25-lecia Koła PZW w Janowie Podlaskim odbędą się zawody towarzyskie.**

W czasie zebrania odbyło się spotkanie z dyrektorem GOK **Wiesławą Tur**, która zaproponowała współpracę pomiędzy GOK a kołem w zakresie organizowania imprez kulturalno-

## Nowy sezon wędkarski

Obrodom przewodniczył prezes koła **Lidosław Starostka**. Postanowiono, że zawody wędkarskie w roku 2001 odbywać się będą w następujących terminach:

**29 kwietnia** - otwarcie sezonu wędkarskiego.

**2 czerwca** - z okazji Dnia Dziecka, udział w zawodach mogą brać wszyscy chętni do lat 16, nie wymagana jest karta wędkarska.

**9 czerwca** - odbędą się Splawikowe Mistrzostwa Koła /bliższych informacji można zasięgnąć pod numerem tel. 341-30-34 wew. 201/.

rekreacyjnych.

Koło wędkarskie 31 marca zorganizowało akcję sprzątnięcia zalewu Kozioł, wędkarze pracowali społecznie. Ponadto zorganizowano **Spoleczną Straż Rybacką, która ma na celu kontrolę kart wędkarskich.**

Wszyscy zainteresowani wędkowaniem mogą zgłosić się do prezesa koła Lidosława Starostki, który poinformuje o warunkach przystąpienia do PZW. Ponadto interesantów przyjmuje członek koła w każdą sobotę w godz. 9-11 w pokoju straży w Urzędzie Gminy Janów Podlaski. /xd./

## Piłkarskie sukcesy



W Janowie Podlaskim 25 marca rozegrano **I Turniej Piłkarski im. Krzysztofa Lewandowskiego**. W turnieju uczestniczyły cztery zespoły:

I miejsce - Uno Fresco Tradex Janowia, Janów Podlaski

II miejsce - Old-boy Janów Podlaski

III miejsce - GKS Triticum Agro Zalesie

IV miejsce - LZS Sielczyk

Za najlepszego bramkarza uznano **Andrzeja Woźniaka**, Najlepszym strzelcem został **Jarosław Dubisz**. Nagro-

dy wręczyli: **Bożena Nowicka** Wójt Gminy Janów Podlaski, **Helena Chomiuk**, **Andrzej Bujalski**, **Zbigniew Jureczek**



Klub Sportowy "Janowia". Organizatorzy dziękują państwu **Elżbiecie i Zdzisławowi Łukaszukom** za pomoc w czasie trwania imprezy.

*Zapraszamy za rok!*

**Zbigniew Jureczek**  
Prezes  
GKS "JANOWIA"





# Podziękowanie

Za pamięć, pomoc i uczestnictwo w uroczystościach pogrzebowych moich rodziców Dyrekcji i Gronu Pedagogicznemu Szkoły Podstawowej, koleżankom i kolegom oraz wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatniej Ich drodze składam serdeczne podziękowania

D. Jakimiuk z rodziną

## Kampania przeciw przemocy

W Janowie Podlaskim zostało przeprowadzone szkolenie w ramach programu "Razem przeciw przemocy". Program ma na celu przeciwdziałanie przemocy psychicznej i fizycznej wobec kobiet, dzieci, osób niepełnosprawnych oraz osób w podeszłym wieku - na jaką narażeni są ludzie we własnych domach, wśród osób bliskich.

Program szkolenia obejmował: Szkolenie dla profesjonalistów stykających się w swej pracy z problemem przemocy domowej, które odbyło się w dniu 20 marca 2001 w sali GOK. Szkolenie dla wolontariuszy wspierających osoby pokrzywdzone wskutek przemocy, które odbyło się 26 marca 2001 r. w sali GOK.

Na rynku Janowa Podlaskiego 1 kwietnia w ramach szkolenia przeprowadzono akcję otwartą, skierowaną do społeczeństwa a mającą na celu uczulenie na problem przemocy. Panie koordynatorki zorganizowały wiele

ciekawych konkursów, w których uczestniczyli ludzie w różnym wieku.

Zorganizowanie kampanii "Razem przeciw przemocy" było możliwe dzięki dobrej współpracy Zarządu Głównego Ligii Kobiet Polskich i koło miejscowego LKP, które działa od roku. Kampanię sfinansowano z programu British Know-How Fund of Poland, ambasady Królestwa Niderlandów, Social Danish Junitaire Fund. Celem akcji było również propagowanie idei systemowej współpracy między organizacjami poprzez tworzenie lokalnych porozumień - forum. Koordynatorki programu **Monika Jankowska-Stawicka** i **Maja Korzeniewska** przeprowadziły go bardzo sprawnie. W kwietniu podobne szkolenia odbędą się w Leśnej Podlaskiej.

Danuta Jówko  
Przewodnicząca Koła

## Konkurs

### Nasze kulinarne dziedzictwo

W miesiącu marcu została ogłoszona druga edycja konkursu "Nasze kulinarne dziedzictwo 2001" na produkt regionalny. Ubiegłoroczna edycja miała charakter pilotażowy i spotkała się z dużym zainteresowaniem indywidualnych wytwórców, udało się zidentyfikować ponad 200 produktów regionalnych.

Główni organizatorzy konkursu to: Redakcja "Gospodyni", Redakcja Rolna programu I Polskiego Radia i Fundusz Współpracy Program AGROLINIA 2000.

Najważniejsze cele konkursu to poznanie i ocalenie od zapomnienia oryginalnych regionalnych produktów. Produkty te powinny być wytwarzane w gospodarstwach i przez miejscowych rzemieślników, w małej skali, tradycyjnymi metodami, na bazie tradycyjnych miejscowych surowców. Musza być ściśle związane z określonym obszarem geograficznym. Do konkursu mogą zgłaszać się wszyscy, które mogą takie produkty

przedstawić i udokumentować ich lokalne pochodzenie. Zgłoszenia należy dokonać na adres: Redakcja "Gospodyni" 32, 02-532 Warszawa. Zgłoszenia przyjmowane są do 10 sierpnia 2001r. a produkt powinien zawierać następujące informacje: - nazwa produktu historyczna lub ludowa; opis produktu z wyszczególnieniem jego charakterystycznych cech; opis sposobu wytwarzania produktu; udokumentowanie związku produktu z danym regionem-powołanie się na źródła z określeniem zasięgu geograficznego regionu, na jakim produkt jest znany; informacja, czy osoba zgłaszająca produkt wytwarza go jedynie na własne potrzeby, czy może jest on sprzedawany - jeśli tak, to w jakiej formie i na jakim obszarze.

Zgłaszane produkty zostaną poddane dokładnej analizie. Zakwalifikowane jako regionalne, oceniane będą przez krajową komisję konkursową, złożoną z osób - ekspertów w tym zakresie.

Oceniane są następujące kategorie produktów:

**Produkty regionalne pochodzenia zwierzęcego** /np. mięso, ryby, drób, wędliny, mleko i jego przetwory, farsze, miód i jego przetwory.

**Pochodzenia roślinnego** /np. owoce, warzywa i ich przetwory, octy, marynaty, mąki, kasze, zakwasy, chleby i inne wypieki.

**Napoje regionalne** /alkoholowe i bezalkoholowe/.

Inne produkty regionalne.

Konkurs przebiega w dwóch etapach: etap regionalny, którego finał odbędzie się w regionie. W trakcie finału regionalnego jury oceni zaprezentowane produkty i wytypuje zwycięzców.

Udział w konkursie może odbywać się za pośrednictwem Ośrodka Doradztwa Rolniczego. Bliższych informacji może udzielić **Bożena Warda**, tel. 343-37-92.

„Bo zima, bo zima każdemu obrzydła  
Niech słońce da jej pstryczka w nos.  
Niech wiosnę, niech wiosnę  
Przyniosą na skrzydłach bocjan, jaskół-  
ka, szpak i kos”

wszy dzień wiosny. Kolorowy koro-  
wód przeszedł ulicami miasta budząc  
zainteresowanie wśród mieszkańców.  
Dzieci idąc śpiewały piosenki i grały na  
instrumentach perkusyjnych. Na mo-

## Pierwszy dzień wiosny

Tak śpiewały przedszkolaki  
idąc z Marzanną. Według ludowych  
wierzeń kukła ze słomy marzanna uo-  
sobia zimę i śmierć. Utopienie jej lub

ście zimową pannę podpalono i wrzu-  
cono do wody. Od tej pory czekamy na  
przyjście nowej pory roku. Mimo le-  
kiego zmęczenia dzieci były bardzo



spalenie jest konieczne, aby przywitać  
wiosnę. Do wycieczki przygotowywa-  
liśmy się kilka dni. Dzieci przynosiły  
materiały potrzebne do zrobienia Ma-  
rzanny. Każda grupa wykonała swoją  
kukłę-dzieci pracowały wspólnie z pa-  
niami, same wymyśliły strój dla Marza-  
nny. Każde dziecko chciało mieć swój  
udział w robieniu zimowej panny. 21 III  
po śniadaniu dzieci ze wszystkich grup  
wyszły nad rzekę, aby powitać pier-

szczęśliwe, że mogły uczestniczyć w  
obzędzie topienia Marzanny. Po po-  
wrocie do przedszkola dzieci wyraziły  
swoje wrażenia w pracach plasty-  
cznych wykonanych różnymi technika-  
mi.

Nauczycielki grup I, II, III, IV  
Przedszkola Samorządowego  
w Janowie Podlaskim

## Pieśń o moim mieście Janowie Podlaskim

Na ziemi podlaskiej wyrosło wśród la-  
sów

Historią smaganą jak biczem  
Przetrwowało pięć wieków,  
katastrof, złych czasów  
Dziś młodsze jest jego oblicze.

Zaznales niewoli, pożarów, grabieży  
od Szwedów, Prusaków, Moskali  
Nie jeden z twych wrogów  
tu zginął i leży  
A tyś się nasz grodzie ocalił.

Więc stoisz jak dawniej zielenią spowity  
i nowe oblekasz wciąż szaty  
Bo chociaż już jesteś patyną pokryty  
Zakryją patynę wnet kwiaty.

Wciąż będziesz nam piękniak  
Staruszkule Janowie  
My wszyscy Cię bardzo kochamy  
Zadbamy o wygląd, o czystość i zdrowie  
Tak bardzo ci to przyrzekamy.

I mamy tu także stadninę Wygodę  
gdzie są tam rasowe koniki  
czy wiosna czy lato, w przepięknej ziele-  
ni  
śpiewają swe trele słowiki.  
B.B.

Pieśń o Janowie ma nadal otwartą formę,  
jeśli ktoś chce, może dopisać dalsze  
zwrotki i zawrzeć to, co dla niego jest  
piękne i ważne w Janowie - Podlaskim  
miasteczku.

## “Spieszcie się kochać ludzi, tak szybko odchodzą”



I tak właśnie odeszła ze społeczności Janowa  
Podlaskiego nasza koleżanka Henia Jakimiuk.  
Zapamiętamy Ją zawsze pogodną,  
uśmiechniętą, tryskającą humorem. Udzielała  
się społecznie. Aktywnie uczestniczyła w  
Klubie Seniora i w chórze “Janowianie”. W  
wiosenny dzień 24 marca odprowadziliśmy Ją  
na parafialny cmentarz. W pogrzebie  
uczestniczyli również kapłani i wierni z  
Pratulina.  
Rodzinie zmarłej składamy wyrazy głębokiego  
współczucia.

Klub Seniora,  
chór “Janowianie”,  
Dyrekcja i pracownicy GOK-y

# Konkurs plastyczno-literacki

## Zwierzęta ze świata marzeń

Na konkurs "Ulubione zwierzę ze świata moich marzeń", zorganizowany przez Wiejski Dom Kultury w Zalesiu wpłynęło 56 prac literackich i 333 prace plastyczne, z ponad 20 miejscowości regionu. Temat konkursu okazał się bardzo atrakcyjny dla dzieci. Jury przyznając wiele nagród, wysoko oceniło poziom konkursu.

Oceniając prace literackie brano pod uwagę formę artystyczną, pomysł, sprawność literacką i poetycką oraz bogactwo języka.

Gminę Janów Podlaski reprezentowali uczniowie klasy III c Szkoły Podstawowej, wychowankowie Joanny Prystupy, którzy znaleźli się w gronie laureatów - **Helena Butkiewicz, Sylwia Toczyńska, Joanna Suprunowicz, Krzysztof Urbańczuk, Alan Pasierb.**

### Nagrodzone utwory literackie

#### **Sworek**

Pewien stworek, cały czarny uciekł kiedyś z wyobraźni. Miał on oczka dwa zielone, ogon brązem zakończony. Był to stworek elegancik. Nosił spodnie i bluzeczkę a na szyi miał chusteczkę. Lubił muzykę, tańce i często chodził na bale "przebierańce". Jadał zupki i ślimaki, a w brzuchu miał same braki. Lubił podróżować statkiem, samolotem, ale często chodził na piechotę. Zwiedzał różne kraje, poznawał obyczaje, nie gardzi kolegami, pamiątkami, prezentami. Odwiedzał fotografy i rozdawał autografy. W jednym kraju patrzy na raz, a tu piękna panienczka, na niej żółta sukieneczka, pantofelki zieloniutkie, dwie kokardy czerwoniutkie. Gdy się zapoznali swych przyjaciół pożegnali i w tym kraju nie zostali. Wyruszyli w kraj odległy, nigdy się już nie rozstali bo się bardzo kochali.

**Helena Budkiewicz**

#### **Dinozaur**

Mój dinozaur fajny gość wciąż obgryza jakąś kość.



Fajnie bawić się z nim jest chociaż to ogromny zwierzę.

Mój dinozaur jest wesoły bardzo lubi kopać doły.

Chodzi ze mną w koło i jest nam zawsze bardzo wesoło.

**Krzysztof Urbańczuk**

#### **Kolorowy kot**

Żył sobie kolorowy kot o imieniu Koloromruk. Był to kot niezwykle, gdyż umiał czarować kolory. Świat czarował na kolorowo. Czasami mylił się i wodę czarował na czerwono a ziemię na niebiesko, drzewa na żółto, słońce na czarno, niebo na zielono. Jego świat był bardzo kolorowy, nie zawsze czary jego były dobre - jak może być woda czerwona i słońce czarne. Br, br co za kolor.

Kolor, kolorem, świat musi mieć swoje kolory.

**Alan Pasierb**



#### **Lew**

W myślach moich krąży lew. Jest to sympatyczny zwierzę. Ma on grzywę i ogonek, a na imię to ma Broniek. Bronuś, mój niezwykle jest. Powiecie wszyscy - to niemożliwe przecież to zwierzę ludozjadliwe. A Bronuś mój właśnie nie. On kocha mnie, ja jego też. Śmiejecie się? A ja nie, bo lew ten z kartki patrzy na mnie.

**Joanna Suprunowicz**

#### **Żabka**

Była sobie żabka mała, która często chorowała.

Co dzień biegła do lekarza, a to często się nie zdarza. Piła syrop lizycznymi,

nie gardziła zastrzykami.

Uwielbiała w łóżku leżeć.

I tak chciała życie przeżyć.

Kiedyś do niej przysłała wróżka, a w jej ręku była różdżka, wróżka różdżką zamachała i wnet żabka wyzdrowiała.

"To są czary" - pomyślała. Bo chorować już nie chciała.

Zapragnęła pływać w rzece, w końcu żabką była przecież.

Wszystkim dzieciom dzisiaj radzi:

Choć chorować nie zawadzi, lepiej jednak zdrowym być i wesoło sobie żyć.

**Sylwia Toczyńska**



## Program Dni Biskupa Adama Naruszewicza

### **4 maja 2001 rok**

9<sup>00</sup> - Uroczysta Msza Święta

10<sup>00</sup> - Część artystyczna w Kościele

12<sup>00</sup> - 18<sup>00</sup> - Sesja popularno-naukowa w Zespole Szkół

14<sup>30</sup> - 15<sup>30</sup> - Przerwa na obiad

20<sup>00</sup> - Recytacja utworów Adama Naruszewicza oraz akademii patriotyczna przy grocie w parku

### **5 maja 2001 rok**

10<sup>00</sup> - Zwiedzanie Kościoła i podziemi oraz grotty w parku

10<sup>00</sup> - Imprezy sportowe

14<sup>00</sup> - Przerwa na obiad

15<sup>00</sup> - Zwiedzanie Stadniny Koni

### **6 maja 2001 roku**

10<sup>00</sup> - Imprezy sportowe

13<sup>00</sup> - Powiatowy Przegląd Kapel i Śpiewaków Ludowych

17<sup>00</sup> - Widowisko obrzędowe

20:00 - Dyskoteka

## Zgadnij! Kto To?

Kto pierwszy zgłosi się do Gminnego Ośrodka Kultury i odpowie na pytanie - kto jest na zdjęciu, otrzyma w nagrodę książkę.

Na zdjęciu w konkursie fotograficznym 2(11) luty była

**Zofia Mironiuk**

zraszamy Panią Zofię Kaliszuk do Gminnego Ośrodka Kultury po odbiór nagrody.



### PHU "KAMI"

21-505 Janów Podlaski

ul. Podborna 9

(obok cmentarza)

tel. (083) 341-21-69

#### OFERUJE:

- materiały budowlane
- papę w cenie promocyjnej
- stal budowlaną
- mat. wyk. wewnątrz (panele, płyty)
- rury, profile, blachy
- otęby.
- chemia budowlana (kleje, gładzie)
- transport, sprzedaż ratalna

Ceny konkurencyjne. Czynne od poniedziałku do soboty w godzinach 8<sup>00</sup> - 18<sup>00</sup>



### SADZONKI

-KWIATÓW (BALKONOWYCH, RABATOWYCH, OGRODOWYCH, BYLIN)

-ROZSADY WARZYW (KAPUSTNYCH, SELERA, PORA, POMIDORA ITP)

-RABATY PRZY ZAKUPACH

SPRZEDAŻ PROWADZI:

**RYSZARD BOŚ**

JANÓW PODLASKI

UL. DOMINIKAŃSKA 5

TEL. 342-31-57



## Usługi Pogrzebowe



- trumny, sarkofagi

- wieńce, wiazanki

- znicze

- transport

- obsługa

tel. 341-34-98

**Jerzy Krzyżanowski**

Janów Podlaski

ul. Naruszewicza 10a

tel. kom. 0607 290 199

## Ekspresowa NAPRAWA PROTEZ

PRACOWNIA PROTETYCZNA  
Wojciech Polewicz

JANÓW PODLASKI  
OŚRODEK ZDROWIA  
ul. BRZESKA 16



(WEJŚCIE Z TYŁU BUDYNKU)

PONIEDZIAŁEK, ŚRODA, PIĄTEK  
od godz. 10<sup>00</sup> do godz. 15<sup>00</sup>

## Gminny Ośrodek Kultury w Janowie Podlaskim



ogłasza

nabór chętnych na opiekunów do świetlic wiejskich. Chętni proszeni są o zgłaszanie się do dyrektora w/w placówki celem omówienia warunków pracy.



## Gminna Biblioteka Publiczna w Janowie Podlaskim

zaprasza

wszystkich zainteresowanych dobrą książką  
Można kupić:

- zbiory poezji ks. J. Twardowskiego, Kazimierza Wierzyńskiego, Franciszka Karpińskiego

- i wiele innych

serdecznie zapraszamy w godzinach pracy biblioteki

